

Dalszy ciąg wyroku Król. względem organizacyi Sądu Kassaeynego Xięstwa Warszawskiego.

Art. 18. Gdy po uchyleniu drogi Kassacyi wyroku sądowego, powtórny wyrok w tej samej sprawie, z tychże samych kassacyjnych powodów co i pierwszy, zaskarżonym zostanie; na ow czas sprawa roztrząsana być ma w komplecie członków najmniej dziesięciu, głos stanowczy mających, przedstawienie obu stronnych przyczyn i dowodów uskutecznione przez raportującego Referendarza, oddane będzie do korelacyi innemu Referendarzowi. Zdający dawniej sprawę w tymże procesie Referendarz użytym być nie może do takowego przedstawienia.

Art. 19. Gdyby po drugiey jeszcze decyzyi Sądu Kassacyjnego, zapadł znowu w przeznaczonym do osądzenia wydziale, Sądzie, lub Trybunale wyrok, któryby z tych samych powodów, co i dwa pierwsze, był do Sądu Kassacyi zaskarżonym, na ow czas wydział, Sąd lub Trybunał, wyrok swój wraz z wszystkimi aktami do tegoż wyroku należącemi, natychmiast do Rady Stanu odesłać powinien.

Zaś Rada Stanu dokładne opisanie przy-

padku, wytłumaczenia prawa potrzebnego, bez zwłoki wygotowawszy, Nam Królowi z swoją opinią do zadesydowania prześle. Wydane od Nas Króla w takim składzie rzeczy objaśnienie, skazując Sądom, jak się rozumieć ma pomienione prawo, czyli forma, tym samym otworzy drogę Sądowi Kassacyjnemu do odesłania pomienionej sprawy na powrót do wydziału, Sądu, lub Trybunału od którego przyszła, dla skutecznego iey załatwienia, stosownie do wykładu znajdujacego się w deklaracyi Naszey.

Art. 20. Skarga zanieśiona do Kassacyi w sprawie cywilney, nie pościąga za sobą zawieszenia exekucyi wyroku zaskarżonego, wyjąwszy tylko sprawy rozwodowe, jeżeli iednak strona rekursująca dowiedzie iawnego niebezpieczeństwa utraty przedmiotu, który ma być wyeksekwowanym i na swoją odpowiedzialność bierze, w przypadku przegranej sprawy, wszelkie koszty łożone i straty istotu poniesione z tego powodu; na ow czas Sąd wyrokujący, moeż ostateczney instancyi, na wniesienie strony, nakaze zabezpieczenie (sposobem kancyi) tegoż przedmiotu.

Co się zaś tyczy spraw kryminalnych, po-

liczyno-poprawczych, i policyjnych exekucya wyroku skazującego wstrzymaną zostanie przez założony rekurs do Sądu Kasyacyjnego; a gdyby rekurs w sprawach kryminalnych i policyjno - poprawczych nie był uczyniony, exekucya przez sam Sąd ma być wstrzymana, poki Prokurator kryminalny wniosków swoich nie poda, że uchybień żadnych, ani co do prawa, ani co do formalności, nie dostrzegł. Wnioski takowe w przeciągu 15 dni od publikacji wyroku usaynionie być powinny.

Art. 21. Oprócz tych Kasyacyjnych attrybucy, Sąd Kasyacyjny w komplecie przez art. 18. oznaczonym ma prawo z ważnych przyczyn zawiesić w urzędowaniu Prezesa, Sędziego lub Prokuratora apellacyjnego, lub Sędziego pokoju, i nakazać mu stawienie się przed sobą dla tłumaczenia się; po którym stanowiąc będzie w podobnymże komplecie, czyli ma być odesłanym do przyzwoitego Sądu, czyli też za poprzednim Naszym Królewskim zezwoleniem, z urzędu być złożonym. W przypadkach, gdyby Minister Sprawiedliwości nie był przytomnym, powinien być stroną Sądu Kasyacyjnego obwieszczony o czasie, w którym przypadać będzie rozstrąsanie sprawowania się Prezesa, Sędziego, lub Prokuratora, powołanego przed Sąd Kasyacyjny.

Przewinienie Sędziego, donosi Prezes lub Prokurator; przewinienie Prezesa, donosi Prokurator, lub większość kompletu Sądu; przewinienie Prokuratora, donosi Prezes; lub większość kompletu Sądu; a przewinienie Sędziego Pokoju, donosi którykolwiek z Prokuratorów Królewskich.

(Reszta potem.)

Z Warszawy d. 16. Czerwca.

WYROKI KROLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w

Pałacu Naszym w Warszawie dnia 3 miesiąca Czerwca 1810 r.

FRYDERYK AUGUST.

Z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Na przełożenie Naszego Ministra Skarbu, iż wykonanie rozkładu tymczasowego powiększonej ofiary na woysko podług punktu szosłego prawa. na seymie roku 1809 uchwalonego, i Dekretu naszego d. 25 Marca tegoż roku datowanego, okazało się z znacznemi trudnościami połączone, a mianowicie, ciągnę za sobą przeciążenie wielu kontrjbuentów wszelkich możność przewyższające chcąc kontrjbuentów w takim przypadku znajdujących się od tymczasowego nawet ochronie ucisku, po wysłuchaniu zdania Naszey Rady Stanu postanowiłmy wydać Naszemu Ministrowi skarbu przepisy następujące:

Art. 1. Gdzie z rozkładu tymczasowego, tak jak jest stosownie do prawa seymowego i Naszego dekretu dopiero przytoczonych wyrachowany, przypada na kontrjbuenta do opłacenia kwota nie przewyższająca tej, jaką tenże kontrjbuent w ofierze dwudziestu czterech groszy lub w kontrjbuency gruntowej Skarbowi Naszemu opłaca; tam Nasz Minister Skarbu takowe opłaty przypadającej z rozkładu tymczasowego ofiary powiększonej na woysko dopomnieć się kże, i do skutecznego iey wybrania środków w surowości prawem dozwolonych użyć jest mocen.

Art. 2. Gdzie z rozkładu tymczasowego ofiary powiększonej na woysko przypada na kontrjbuenta kwota wyższa nad tę, jaką tenże do skarbu Naszego w ofierze dwudziestu czterech groszy, lub w kontrjbuency gruntowej opłaca, tam Nasz Minister Skarbu takiej się tylko kwoty dopominać kże, i taką wybierać środkami surowości prawem dozwoleńmi

zaleci, iaka ofierze dwudziestu czterech groszy, lub kontrybucyi gruntowey przez tegoż kontrybucata opłacaney, w równości odpowiadać będzie.

Art. 3. Ze zaś takowey zulgi przeciążonym kontrybuentom, niniejszym rozrządzeniem Naszym dozwoloney, niedobor dla Skarbu Naszego wynikać musi, obowiązkiem będzie Naszego Ministra Skarbu nieubliżyć baczności, aby za nastąpieniem stosownie do przepisow prawa Seymowego i Dekretu Naszego stałey repartycyi podatku ofiary powiększoney na woysko, nietylko zastrzeżon przeciążonym kontrybuentom bonifikacya, lecz równie i naprzód Skarbowi Naszemu poniesiony niedobor, kompensowanym został.

Art. 4. Wykonanie niniejszey Woli Naszey Ministrowi Skarbu, iey zaś umieszczenie w dzienniku praw, Ministrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(Podp.) *Fryderyk August.*
przez Króla.

(L.S.) *Minister Sekretarz Stanu*

Zgodno z Orygin: *Stanisław Breza.*

Felix Łubiński Zgo'ał z oryginałem:

Minister Spraw: *Minister Sekr. Stanu.*

(L.S.) *Stanisław Breza.*

Antoni Joneman Sek. Fen.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu

W Pałacu Naszym w Warszawie, d. 9

miesiąca Czerwca 1810 roku.

FRYDERYK AUGUST.

Z Bożey Łaski, Król Sasi, Xzję Warszawski, &c. &c. &c.

Cheąc większy nadąć ruch handlowi miasta Naszego Krakowa, a tym samym powiększyć cyrkulacyą pieniędzy w Naszym Xięstwie Warszawskim, na przełożenie Naszego Ministra Skarbu, za wystuchaniem Naszey Rady Ministrów, stanowimy co następuje:

Art. 1. Miasto Krakow z całym swoim obwodem i przełameściami, zajmując Podgórze, ma być uważane za miasto wolne handlowe.

Art. 2. Towary wszelkie z zagranicy do rzeczzonego miasta wchodzące, żadney przeto podpadać nie będą opłacie celney. Te, które za granicę przez Xięstwo Warszawskie przechodzić będą, płacić mają zwyczajne cło tranzytowe.

Art. 3. Wszelkie towary zaś, które miasto Krakow nie za granicę, lecz w głąb kraju Naszego Xięstwa Warszawskiego wysyłać będzie, takiey ulegają opłacie, iaka w instruktarzu jenerałnym celnym, dla Naszego Xięstwa Warszawskiego wydanym, jest przepisana.

Art. 4. Nasz Minister Skarbu wyda przepisy zabezpieczające Skarb Xięstwa Warszawskiego od defraudacyow, z udzielonego Miastu Krakow dobrodziejstwa wynikać mogących, względem wydatkow, iakich takowe zabezpieczenie Skarbu wymagać może; zaś z miastem tem zrobić układ taki, aby skarb publiczny z tego powodu nową nie był obciążony expensą.

Art. 5. Dopelnienie i ogłoszenie niniejszey Naszey Ustawy, Naszemu Ministrowi Skarbu, iey zaś umieszczenie w dzienniku praw, Ministrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(Podp.) *Fryderyk August.*

(Reszta podpisow iak wyżej.)

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu
w Pałacu Naszym w Warszawie d. 9
miesiąca Czerwca roku 1810.

FRYDERYK AUGUST.

Z Bożey Łaski Król Sasi, Xięzę Warszawski, &c. &c.

Na przełożenie Naszego Ministra Sprawiedliwości wystuchawizy naszą Radę Stanu, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. 1. Kodex Napole na, Ustawę konstytucyjną, Tytułem pierwszym, Artykułem 69 wskazany, za prawo cywilne Xięstwa Warszawskiego; tudzież Kodex handlowy, Uchwałą Sejmową dnia 24 Marca roku 1809 przyjęty za prawo Xięstwa Warszawskiego, wprowadzonym będzie z dniem piętnastym Sierpnia roku bieżącego tzn. ośmset dziesiątego w krajach do tegoż naszego Xięstwa na mocy Traktatu Wiedeńskiego d. 14 Października roku 1809 wielonych.

Art. 2. Sprawy szewskie wynikające z umów, czynów lub wypadków, na dzień lub po dniu 15 Sierpnia 1810 wydarzonych, sądzonemi będą podług przepisów w tegoż Kodexu Napole na i Kodexu handlowego.

Art. 3. Z tymże dniem 15 Sierpnia roku 1810 wprowadzone będą do tychże nowo wielonych krajów Sądy Konstytucyjne, i sprawować będą swe sądownie, stosownie do ukazy organizacyi i przepisów, jak dawniejsze królestwa Warszawskie.

Wykonanie niniejszej Woli Naszej i umieszczenie w dzienniku praw, Naszemu Ministrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(Podp.) Fryderyk August.

(Reszta podpisów tak wyżej.)

Z Paryża d. 1. Czerwca.

Najjaśniejsi Cesarstwo, których wesołą w St. Cl. nie oczekiwano, przybędą dopiero dziś lub jutro, a zabawiwszy parę dni udadzą się do wielkiego Trianon.

W Ge. ewie znajduje się 3000 wojska; ale oczekują go więcej i mówią, że tam będzie założony oboz. Przesłanie zaś tych wojsk nie jest wiadome.

W Hawrec odwiedzili Najjaśniejsi Cesarstwo (fregatę Amazonkę).

Z Illirji spodziewana tu jest w krótko deputacya, dla słożenia hołdu J. C. K. Mci.

W wszystkich miastach przez które Cesarz przejeżdżał, wydawał wyroki dla ich ulepszenia. I tak bruk w mieście Kale ma być w przeciągu 5 lat naprawiony, na co wyznaczone jest corocznie 8000 fr. Miasto Lill mieć będzie nowy ratusz.

Jednostki Polaków w piechocie nadwysłańskiej legii zastawionych zostało znakami legii hanrowej, iako też wcale o obywatelską w Portugalii pod Kien Abanteskim.

W Cete była d. 18 Maia strona b'yskawia, pod czas której w 6 różnych miejscach uderzył piorun, ale przecię wielkiej nie zrobił szkody.

Pod czas bytności Najjaśniejszych Cesarstwa w Diepie odprawione zostało wyobrażenia bitwy morskiej.

Stosunek do wyroku Cesarzkiego departament Lys musi od 1 Czerwca dostawić 150 murarzy i 300 karpiełkonych do robot w Resinie; departament obu Net w 1000, a departament Skidy 1500 ludzi do robot w Antwerpii za oznaczoną zapłatą.

Minister morski powrócił onegdaj w wieczór do Paryża.

Generał dywizyi Puthod obiał dowodztwo nad 25tą dywizją wojskową w Maftrybte.

P. Coffinhal, członek trybunału kassacyjnego, iedzie do Illiryjskich prowincyi dla urządzenia sądownictwa.

Baron Meunier, eudktor rady stanu i gabinetowy sekretarz ożenił się z Szlachezką.

D. 28 zmarł tu Domergue, członek instytutu, znany z wydanych grammatyk.

Stosownie do wyroku Cesarzkiego pod d. 5 Maia w Antwerpii wydanego znajdujące się od kilku lat w Paryżu towarzystwo marteł, którego celem jest wspierać ubogie matki, a wylaszona pod czas pologu, otrzymała na-

we urządzenie. Czterdzieści estery celniejszych miast państwa należeć będą z łaski Cesarzowej na przyszłość do tego dobrodziejstwa. Cesarzowa Ludwika mieć będzie najwyższy dozór nad tem urządzeniem i przydzie na jenerałney jego administracyney radzie. Wstępie do tego wyroku wyrażone jest: "Uwielbiając publiczne ustanowienie dla matek i chorągów oraz podnieść, oddajemy go pod wysoką i osobliwą opiekę Cesarzowej Ludwiki, drogiej naszey i kochanej Matki, której chcemy przez to dać dowód szczególnyszego naszego przywiązania.,, Dla postawienia tego towarzystwa w stanie do rozszerzenia swoich dobrodziejstw nadał mu Cesarz na wieczne czasy 500,000 fr. rocznie z dóbr swoich.

Zmarły w Hiszpanii Hrabia Cabarrus był rodem z Bajony, gdzie familija jego należała od wieków do znkomitszych kupieckich domów. Cabarrus był, jak wiadomo, założycielem banku S. Karola w Madrycie. Trumna jego złożona jest w grobie kościoła katedralnego w Sewilli, od której podług zwyczaju w Hiszpanii klucz oddany został najstarszemu jego synowi.

Podkownik 2go konnej artylerji regimentu P. Pelgrin, wyniesiony został na barona państwa z uposażeniem 2000 fr. rocznego dochodu w dobrach w królestwie Westfalskim.

Wyznaczona w Bajonie komisja do obrachowania strat, które kupcy Francuzcy w Hiszpanii ponieśli, która była do tego czasu zawieszona, rozpoczęła czynności swoje d. 1 Czerwca w Tulus.

Monitor wczorajszy zawiera obszerny rapport Jenerała Hrabiego Suchet, dowodcy 3go korpusu w Hiszpanii, do Xcia Neufschatelskiego względem wzięcia saturnem Leridy, którego treść następująca:

"Mci Xę! Przekonany będąc, iż pobicie Hiszpańskiego Jenerała Odonell d. 23 Kwietnia pod Leridą szczęśliwy mieć będzie wpływ do oparcowania tej twierdzy, przyspieszyłem roboty oblężenia. Przekopy otworzone zostały d. 30 Kwietnia; było to śniade i szczęśliwe prze sięwzięcie, które czyni sławę Pułkownikowi od inżynierów H-ko. D. 7 Maja rozpoczęto strzelanie z 5 baterji, z których dwie obrócone było przedw muru dla zrobienia wyłomu do miasta, a inne przeciw zamkowi. Okropne ulwy spóźniły zrobienie wyłomu. D. 12 zaczęły wszystkie nasze baterje, które do 7 pomnożyliśmy, dawać ognia, i dnie 12 i 13 Maja były stanowiące względem wzięcia Leridy. D. 12 wysadzony został na powietrze prochowy magazyn w zamku. W nocy na 13ty brygady Verges i Bujet, przyczem zaydowały się także 2 kompanie 3go nadwiślańskiego regimentu, przypuściły szturm do dwóch zewnętrznych szaniec w zamku. Pomimo tego nieprzyjacielskiego ognia wzięte zostały przy okrzykach: "Niech żyje Cesarz! i nieprzyjacielskich żołnierzy bez pardonu posabiano. Szturm obu tych szaniec kosztował nas 80 ludzi, pomiędzy którymi Kapitan od inżynierów Montauban i 25 ludzi było zabitych. Nieprzyjaciel stracił przeszło 300 ludzi. Hiszpański jenerał chciał zrobić wyiecskę dla odzyskania tych szaniec, a'e nie daliśmy mu tyle czasu. O g dzinie 7 wieczorem d. 13 przypuszczony został szturm wyłomem. Nieprzyjaciel sywał nawet o domow morderczy ogień. Jenerał Habert prowadził do saturnu kompanie, które zachwiały się na chwilę, ale jak tylko uderzono w bęben poszły śpieszno naprzód. Dla uniknienia bitwy w mieście, które przeszło 40 000 mieszkańców zawiera, poszły wojska przeciw zamkowi, z którego sypano o-

kropacz i ich do miasta. Domy, z których do nas strzelano, zostały zniszczone. Niejakie nieprzyzwoitości, które są nieodczuwane w miejscu szturmem wziętym, okazały mieszkańcom taki ich los czeka. Wywieszono na konies białą chorągiew w twierdzy i przysłano brygadiera z innym officerem i członkiem junty do zawarcia kapitulacyi, która w południe podpisana została. Artykuły jej zostały natychmiast uskutecznione. Kazałem twierdzę osadzić, a o godzinie 4 wyciągnęła cała załoga pod Jenerałem Garcia Conde, gdyż Rządca Gonzales chorował. Zamek Garden poddał się także przez kapitulacyą. Wszystkich jeńców posłałem pod dobrą eskortą przez Saragossę do Francyi. Oto są, JO. Moi Xzę, szczegóły o wzięciu Leridy, którą mi oznaczano zdobyć. Dostało nam się w ręce 105 dział, półtora miliona ładunków, 150,000 funtów prochu, 10,000 karabinów, 8000 jeńców, 10 chorągwi, prochowy młyn, &c. Uwolniliśmy oprócz tego 33 Francuzkich officerów, którzy w Leridzie trzymanymi byli w niewoli. Stratę nieprzyjaciela przy ataku miasta rachować można do 1200 ludzi. My ra- chujemy 200 zabitych i 500 rannych, z których połowa lekko. Przy oblężeniu, podczas którego często nieprzyjaciel wycieczki czynił, wystrzeliliśmy 6000 razy z dział, a 3000 bom wyrzucili i z hałasem dali ognia, a nieprzyjaciel 4 razy tyle wystrzelił, iest nasza strata daleko mniejsza, niżeli spodziewać się można było. — Z stać, &c.

Hrabia Suchet.

O dalszych zdarzeniach w Hiszpanii donosi Monitor, co następuje.

" Marszałek Xzę Trewizy, pociągnął z dywizyą 580 korpusu przeciw nieprzyjacielskiemu korpusowi Balasterosa, który przymuszony będzie do cofnięcia się z wówozów

El Ronquillo, trzymał się pasma gór. dla postawienia się w związku z portami M guer, Hueba i Ayamonte. Xzę Trewizy zwatpił już, aby mógł dognać te wojska, gdy d. 15 Maia po przykrym marzu przez niesłychanie zię drogi natrafił na nie przy przeprawie przez rzekę Tinto przy Zalameala Real i zaraz na nie kazał uderzyć. Nieprzyjaciel lubo był od skały zastawiony, został jednak pobity i rozproszony: 6 do 700 ludzi legło na placu bitwy i zabrano 150 jeńców. Reszta ruszyła broń i uciekła ku granicom Portugalskim, w celu zapewne dostania się jak najszybciej do Badajoz. Xzę Arenberg wszedł w tymże czasie do Hueba, gdzie za jego zbliżeniem kupą, którą tam nieprzyjaciel posłał, wsiadła esem prędzej na okręty. Xzę Trewizy idzie ku Ayamonte i kaze ścigać szczątki dywizyi Balasterosa. Strata nasza wynosiła 2 zabitych i 5 rannych ludzi. „

" Wysłana kolonna do gór, które dzielą prowincyę Kordoby od Etremadury, natrafiła przy Wallsequillo na nieprzyjacielski oddział, z którego zabiła 80 ludzi, a 50 w niewolę zabrała. „

" Urzędowe listy pod d. 23 Kwietnia donoszą o wzięciu szanśu Matagorda przed Kadysem; szanś ten iest dla nas wielkiej wagi, bo za pomocą jego pierwszy korpus będzie mógł wypęścić z portu nieprzyjacielską eskadrę i bombardować miasto. „

Dalej zawiera Monitor dalszy ciąg opisu oblężenia Kadyxu aż do 6 Maia; lecz po wzięciu szanśu Matagorda nie tam ważnego nie zaszło.

Z Londynu d. 23. Maia.

(Przez Francyzę.)

Główna kwatery Lorda Wellington znayduwała się d. 13 Maia w Celerno w Portugalii. Miał tam zgromadzonych 22 batalionów

piechoty, 5 szwadronów jazdy i 12 batalionów Portugalskich. Brygada Jenerała Cameron stała w Linharis, Jenerała Lewisa w Francisco, Jenerała Picton w Pinhel, a Jenerała Craufurd przy St. Felices. Angielsko-Portugalskie wojsko liczy około 50,000 ludzi. Nieprzyjaciół takż ma siłę.

Przybyły do Falmutu z Lizbony pocztowy statek przyniósł listy do 14 Maia, ale jeszcze ich nie wydał. Zdało się jednak, iż nie ważnego w sobie nie zawierają. W Lizbonie spodziewała się jeszcze zawsze walney bitwy.

Znany Kawaler d'Eon, który na końcu nosił się jak kobieta, mieszkając przy Londynie, umarł d. 21 Maia w 79 roku życia. Względem płci jego długa była sprzeczka; lecz po śmierci przy otworzeniu jego ciała okazało się, że był mężczyzną. Kawaler d'Eon był dawniej kapitanem dragonii, kawalerem orderu S. Ludwika, zasłanym posłem Ludwika XV przy dworze Perzburkskim, sekretarzem ambasadora przy dworze Londyńskim i nakoniec sprawującym interesy przy tymże dworze. Pod czas rewolucyi ofiarował d'Eon swoje usługi konwencyi, ale gdy ich nie przyjęła, udał się do Anglii, gdzie ciągle aż do śmierci bawił, dając lekcyje Feschtowania. Dawniej wyznaczonych było 700 f. szr. nagrody ktoby dowiódł, że d'Eon był kobietą.

List z Sztokolmu d. 1 Maia wyraża: „Admirał Sumarez przybył z swoją kadra do portu G tenburskiego. Pisał zaraz do tamtejszego d. wodzacy, zapewniając go o przyjacielskich zamiarach względem tamtejszego Monarchy. Sprawujący Angielskie interesy w Sztokolmie, P. Forster, nie myśli opuścić tej stolicy.,,

Z Rosłoka d. 5. Czerwca.

Wezoray w wieczor odwizyli się Angley wysiadł na brzegi nasze. Około 300

żołnierzy morskich i marynkow przybyło z wielu działami na 7 wielkich barkach przed port Warnemünde odwie godziny drogi ślad leżący, strzelali do tego miejsca i wysadzili na ląd około 150 ludzi. Porucznik Kardorf z 27 żołnierzami dawał im dzielny odpor, i dopiero w ten czas, gdy wszystkie ładunki wystrzelał, cofnął się w dobrym porządku, aby nie był zaskoczonym. Tymczasem na pierwsze doniesienie o wylądowaniu Anglikow wyruszył z tutejszej załogi Pułkownik Fallois z jednym batalionem przeciw nim, i przymuszonymi zostali spieszo na okręty uciekać, nie uczyniwszy innej szkody, jak, że stojący w porcie mały korsarski okręt i drugi zdobyty z sobą zabrali. Od tego czasu powiększono załogę w Warnemünde.

Z Kassel d. 2. Czerwca.

Bren Marinville, gabinetowy sekretarz J. K. Mei, przybył tu wezoray z Paryża, a dziś na powrót pojechał. Czas powrotu Nany Królestwa jeszcze nie wiadomy.

Nowe ozdoby Westfalskiego orderu podobne są do ozdób orderu żelazney korony, tylko naszego są ze złota, a tamte ze stali.

Nikt w kraju naszym nie może być adwokatem, kto nie ma 22 lat skończonych, krieniu zył się pilnie przez lat 3 w akademii prawa Rzymskiego, innych praw w królestwie używanych, kodeksu Napoleona i porządku sądowego. Oprócz tego musi przez rok udzielać praktykować i examen zdać.

W H nowercie ma być pułk huzarów z samych ochotników utworzony. Kray Hanowerski podzielony jest na 3 departamenta, to jest Allery, Jlenau i dyścię Eby i Wesery.

Regimenta nasze przysyłają się wraz z Włoskami i Neapolitańskimi do zdobycia ważney twierdzy Hostalrich. Długo ratrudniała ona znaczny korpus wojska, który poydał

teraz deley do Arragonii, i musiano opuszcz tego trzymać znaczną załogę w Geronie. Mniemają, iż nastąpi teraz cblężenie Tarragony, naywi, kszego, nayludniejszyego i nayhandlowniejszyego miasta za czasow Raymian; lecz epawiać się należy, aby dla bliskości morza niedodawali mu Angliey posilkow, przez co przeciągałoby się cblężenie.

Odbrzegow Menu d. 2. Czerwca.

Główna kwatera woyska Francuzkiego w Niemczech jest, iak mówią, rozwiązana, i Jenerał Compans, który teraz tem woyskiem dowodzi, po oddaniu Xięstwa Ba'reytskiego, go w krotce nastąpi, powroci do Francyi. W tym miesiacu sprzedane zostanę magazyny Francuzkie w Bawaryi i inn, ch mieyszch w Niemczech.

Podług Magdeburgsk'ey gazety wstawia się Francya za Szwecyą, aby iey R ssa oddała nazad Alandkie wyspy i miasto Tornea w Laplandyi leżące.

Pułk Francuzkich huzarów powraca z Frank nii na załogę do Magdeburga.

Z Wiednia d. 30. Maja.

J. C. K. Mość rozkazał ułać 6 dział z stosownemi napisami, które da miało w dowód swolego ukontentowania z przychylności i wierności miasta. Wiadomo, iż działa, które miało od niepamiętnych czasow posiadało, uprowadzone zostały pod czas ostatniej wojny do Francyi.

Na ostatnim naszym jarmarku bardzo mało znajdowało się płocien, ponieważ wojna przerwała roboty w fabrykach. Słomi nie kapelusze tak bardzo wygor wały w cenie, iż na kapelusz nie najlepszego gatunku płacono 30' a za piękny Florenckiey roboty 100 zł. ryń' w bankocetlach.

Węgierski kameralny Sekretarz Witsch wydał pismo względem przerożenia na urzędzayne grunta piskow w Węgrzech, które

wiatr z ie'nego na drugie mieysce przenosi. Arcy Xżę Jan oświadczył mu z tego powodu swoje ukontentowanie.

W lazaretach tuteyszych znajduie się jeszcze 300 chorych i ranionych Francuzow. Przychodzący do zdrowia odsełani, są na wozach do Strazburga.

Pod Jeneralem Duka śeiąga się nad granicami Tureckimi znaczny obserwacyyny korpus woyska Austriackiego. Nie jeden cieśsy się wcześnie, iż zbliża się nakoniec czas, w którym zaprowadzone zostanę Europeyskie zwyczaie i polot w krajach od natury szczególniey obdarzonych, z których niegdys rozchodziły się przykłady sławy i pięknych umiejętności dla rodzaju ludzkiego.

Z Konstantynopola d. 25. Maja.

Połowa przedmieścia Pera stała się przez 3 dniami w 12 godzinach pastwą płomieni. Przy tej okazji Angielski poseł, Kawaler Adair, ofiarował sprawującemu intellia Francuzkie, P. Lat ur - Maubourg, swoy pałac na schronienie, ponieważ pałac ostatniego znajdował się w niebie pierzeństwie spalania; lecz przez spieszny ratunek nie znalazł się w potrzebie użycia tego grzeczności i kazał mu zanię pięknie podziękować. Do zadziwienia wszystkich mieszkancoow nie zaszły przy tym pożarze żadne zdrożności, co przypisać należy poskromieniu niedawno janczarow. Posunęli oni tak daleko zuchwałość swoią, iż żadna kobieta nie mogła bezpiecznie przeysć przez ulicę, i dopuszczali się wszelkiego rodzaju zdzierstw. Mieszkańcy zanęśli prośby do W. Sultana, który usnawszy słuszność ich zażaleń, rozkazał rozbroić janczar w aż do liczby, która koniecznie potrzebną jest do utrzymania porządku, i oprócz tego kazał 40 herszatom publicznie głowy uciąć. Tym sposobem przywrocona została spokojność.

GAZETY KRAKOWSKIE

W E SRODĘ DNIA 20. CZERWCA 1810.

Dalszy ciąg przepisu JW. Ministra Policyi, względem zapobiegania przy padkom ognia i ratunku w pożarach.

§. 10. Niemaieyszy bacności doloży miejscowa Policya, aby w mieszkaniach takowych nie były wielkie składy drzewa składowane, lecz na takowe oddalone od domow mieszkalnych place przeznaczone zostały, pod odpowiedzialnością rzemieślnika i właściciela. — Podobna ostrożność i względem składow węgli zachowana być ma.

§. 11. Handlującym drzewem i węglami żadnych składow w pośród domostw, stodoł i t. d. dozwolić nie można. — Place nad rzekami lub oddalone miejsca za miastem, gdzieby rzek nie było, na to przeznaczone być powinny.

§. 12. Dawniejsze przepisy wskazują, aby składy gorzatek, leżeli są w śródmieściu, tylko w gmachach sklepionych umieszczone być mogły, iak nayostrzeżniej szym urządzeniem ponawiają się.

§. 13. Składy prochowe wśród miasta cierpiane żołą miarą być nie mają. — Na to powinny być prochowce od miasta dalekie. — Kupcy prochem handlujący, a tym bardziej gospodarze więcey nad sześć funtow prochu,

w domu mieć niepowinni. — Czego iak naysurowiey Policya miejscowa doglądać obowiązana.

§. 14. Stoiny, łoie, sadła, oleie i tym podobne palne materyały, w składach odosobnionych d domow mieszkalnych zachowane być mają.

§. 15. Zakazuje się iak naysurowiey, aby na strychach, w domach mieszkalnych nie przechowywano drzewa, węgli, siano, słomy i t. d.

§. 16. Niestrożość z światłem obeyście się, częstokroć pożarow bywa przyczyą, za tym idący w porze nocney do łaien, szop składow, pod strychy i w miejsca, gdzie się znajdują palne materyały, światło powinien mieć w latarni; czego właściciele domow szczególniey doglądać powinni.

§. 17. W Austeryach i karczmach gospodarz doglądać obowiązany, aby do łaien bez latarni nie chodzono i świecy do słupow nie przylepiano.

§. 18. Tym bardziej używanie szczerp rozpalcanych jest zakazane, i również iak przenoszenie żaru w otwartym naczyniu.

(Reszta potem.)

Z Warszawy d. 16. Czerwca.

W przeszłym tygodniu i w tym we śro-
dę były posiedzenia Rady stanu pod prezy-
dencyą Najjaśniejszego Pana.

Onegdaj jeździł Monarcha na obejrzenie
twierdzy Seroch.

*Kommissya obrachunkowa krajow do Xieśtwa
Warszawskiego nowo wcielonych.*

Kommissya dekretem Najjaśniejszego Pa-
na pod d. 23 Maja 1810 roku do odebrania rachun-
ków z wszelkich funduszow, dostarczeń, przy-
chodow i wydatkow, zawiadowanych i roz-

ządzonych przez Władzę Rządu postanowio-
nego pod czas zawołowania, w kraju Galicji
Najjaśn. Panu od Austrii traktatem Wiedeń-
skim odstąpioney, od d. 18 Czerwca posiedze-
nia swoje rozpocznie w pałacu narodowym
niegdys Bryłowski zwanym, w officynie bo-
czney wchodząc do pałacu po lewey ręce. Kan-
celarya Kommissyi co dzień od godziny 9 ra-
no do godziny 1szej po południu otwarta bę-
dzie. Expedycey iakiekolwiek, do Kommissyi
przez pocztę nadesłane a nie frankowane, przy-
jęte nie będą. — Dnia 15 Czerwca 1810.

A. Kochanowski, Kommiss:

D O N I E S I E N I A.

Niżej podpisany ma honor donieść JJWW. Panom potrzebującym Oficjalisty na Rządę
dóbr, Plenipotenta, Rachmistrza, Justycyaryusza, lub w mniejszych dobrach do dopełnienia
tych wszystkich razem obowiązkow; zdadność tę Attestatami oryginalnemi udowodnić i kau-
cyą zgotowego swego majątku lub na dobrach dziedzicznych Rodziców żony swej złożyć
deklaruje się. Stoi tu w Krakowie za Nową bramą pod Nrem 251.

Jożef Karczyński.

W oberży pod znakiem Opatrzności na Rożannej ulicy pod Nrem. 612 u JP. Paryśsota
znajdują się stany, z słayniami i wsaytami wygodami po słuszney cenie do nałęcia.

Opisanie osoby. Nazywa się Stefan Nemet, rodem z Kapernak na Węgrzech, 25 lat ma-
jący, katolik, kawaler, urodzony Cygan, dezertier Austriacki, średniego wysmukłego wro-
stu, chudey brzołatney twarzy, spiczastego nosa, dużych czarnych oczow, i czarnych wło-
sow; ubior jego był aresztański, to jest szara kurtka, szare spodnie, i kaydany na nogach.

Urząd Administracyi Powiatu Kieleckiego podaie do publiczney wiadomości, iż na fundusz
zaległych do skarbu podatkow w Państwie Przysusce, będzie się odprawiać licytacya, to jest
dnia 25 Czerwca r. b. żelaza wykutego centnarow 927 lub więcej. Cena jednego centnara do
pierwszego wywołania zł. pol. 18 w dobrej monecie. Dnia 28 t. m. i r. więcej datątemu pu-
szczona będzie w roczną arędę. Propinacya całego Państwa Przysuszy i Machos z daninami
czynszami i domami Dominikałnem. To wszystko za gotowe pieniądze w srebrney monecie,
dziesiąta jednak część monetą miedzianą podług kursu realnego będzie przyjęta. Opłata arę-
dy w dwóch ratach w dni 14 po odbeyty licytacyi, i w dniu ostatnim Wześnia r. b. Preten-
denci w oznaczonych terminach w Państwie Przysusze mają się znajdować.

Dan w Kielcach dnia 15 Czerwca 1810.

(Pod.) *Bystrzonowski. — Zamoyski, Sek. Jen.*

Gdy po oddaleniu się P. Hochleitnera miejsce Rewidenta rachunkow sierocińskich z pen-
sya roczną 500 zł. ryń. zawakowało, przeto w celu obsadzenia tego miejsca wypisuje się
k. nkors aż do dnia 4go Lipca r. b. z tym dokładem, żeby ci Kandydaci, którzy się ubiegają
zechcą o tę funkcyę dnia 4go Lipca 1810 o godzinie 9tej z rana przed wyznaczoną Kommissyą
stawili się dla złożenia podpisu w tej mierze i złożenia zaświadczeń zdadności swojej.

Kochanowski.

Z Magistratu Miasta Stołecznego Krakowa. Dnia 8go Czerwca 1810.

Raubbach Sekr.

Krół. Xcy Sąd Szlachecki Lubelski, podaje do publiczney wiadomości, że dobra Sieroskińskie do masy niegdyś Wałentego Łzyckiego należące Urusk zwane w powiecie Chełmskim leżące, w trzechletnią arrendowną poslefsya dnia 24 Czerwca r. b. zaczynać się mającą w szacunku 1459 zł. pol. 13 przez publiczną licytacją puszczone będą, którym końcem dzień 22 Czerwca 1810 roku godzinę 9tą ranną oznaczona się, na której wszyscy chcą arrendowania mający wyzwalają się, s obowiązkami jednak iżby w przed licytacji iłść 729 zł. pol. przed Kommissją na wadium złożyli i kaucyą rocznym prowentem odpowiadającą za niepółnoczenie dóbr i za całość gruntowych rzeczy (fundi instrueti) w przeciągu dni 14 po zakończoney licytacji dali. — Resztę zaś punktów licytacji, przy samym akcie licytacji widzieć będą mogli. — Dni w Lublinie dnia 7 Czerwca 1810 roku.

Wydzga.

Trzcinański R. L.

Wysiekiński.

Z Rady Król. Xiążęcego Sądu Szlach. Lubel. Xięstwa Warszawskiego.

Singer Sekr.

Magistrat wolnego i gorzkiego Miasta Olkusa ninieyszymi do powszechney podaje wiadomości, iż na dniu 25 m. i. r. b. o godzinie 9tej rana, w towarzyszy kancelaryi następujące dochody i realności przez publiczną licytacją więcej ofiarującemu od 24go aż do 23 Czerwca 1810 w dzierżawę puszczone zostaną.

Mieyska propizacya cena fiskalna	1556 zł. pol. 15 gr.)	
— — Czapowe — —	2336 zł. pol. — —)	dobrą monetą rocznie.
zaś Piwnica pod Ratuszem na lat 3	5 zł. pol. — —)	
i — — pod Dziekania — —	1 zł. pol. 7½ gr.)	

Każdy pręto chęć zadzierżawienia mający w terminie i mieyscu wyznaczonem w wadium przyswoicie dziesiątej części ceny wyrownywając zopatrzywszy się, ma się zajądować, gdzie o warunkach licytacji zarazem dowiedzieć się może.

Lekszycki.

Molski.

Z Rady Magi. wolnego Gorniczego Miasta Olkusa d. 8 Czerwca 1810.

Wyżowski.

Po ś. p. JW. z Hrabion Stadnickich, Hrabiny Zeleni, różne rzeczy ruchome jako to kleynoty, złoto, srebro, miedź, porcellans, szkło, powozy, konie, suknie, bielizna, stolowa, meble i różnego rodzaju sprzęty, przez publiczną licytacją w Krakowie d. 25 Czerwca r. b. i następnych dni w kamienicy pod Nrem 16 na pierwszym piętrze zrana od 9 do 1 po południu od 3 do 6 godziny najwięcej dającemu za gotowe pieniądze w monecie do b. cy sprzedane zostaną. Oczem się Publiczność uwiadomi.

Królewsko Xiążęcy Sąd Szlachecki Lubelski ninieyszym uwiadomia, iż końcem wypuszczenia w trzechletnią dzierżawę przez publiczną licytacją dóbr krydalnych W. Stanisława Bielickiego w departamencie Siedleckim leżących, jako to folwarku Budzyn w szacunku 494 zł. pol. 9 gr. i folwarku Trąbki zwanego w szacunku 292 zł. pol. 19 gr. w d. b. cy monecie, jako samego krydaryusza własnych, potem Starostwa Garwolińskiego na folwarki podzielonego to jest: Mietne w szacunku 10132 zł. pol. 27 gr. Wola Rębkowska w szacunku 1834 zł. pol. 14 gr. Rębkow w szacunku 9351 zł. pol. 22 gr. Godzik w szacunku 927 zł. pol. 1 gr. Unin w cenie 4219 zł. pol. 6 gr. Dąbrowa z przyległościami w szacunku 4786 zł. pol. 24 gr. niemniej Tartaku w roczney kwocie 289 zł. pol. 8 gr. także w d. b. cy monecie, jako prawu dozwolenia krydaryusza z podpadających podług dzieła weryfikacyi przez sądowego komornika u. skutecznego, którego przed lub pod czas samey licytacji zobaczyć każdemu wolno się zoflawiać; termin na dzień 23 Czerwca roku bieżącego oznawia się, gdzie też dobra w trzechletnią arrende od 24go Czerwca r. b. zaczynać się mającą, a kończyć się w dniu 24tym Czerwca 1813 roku pod następującemi głównemi warunkami wypuszczone będą, iż

1. Kęzli chęć arrendowania mający trzecią część summy szacunkowej za wadium złożyć obowiązany będzie, a którą naywięcej ofiarując od mającego się zapłacić czynszu od-

ciągnąć może. — 2. Iż najwięcej dający roczny czynsz lub natychmiast po ukończonej licytacji, lub najwięcej w trzech dniach następującym sposobem to jest trzy części summy całej przez licytację wypadłej w monecie kursującej srebrnej, czwartą część zaś w złocie rachując każdy czerwony złoty po zł. pol. 18 wypłacić, za resztującą zaś dwa lata zawsze z góry na dniu 1go Czerwca cały roczny czynsz w podobnej monecie do sjdowego depozytu składać ma. — 3. Iż w prawdzie ta dzierżawa przez trzy lata to jest od 24go Czerwca r. b. do 24 Czerwca 1813 trwać ma, i jednakowoż co do dóbr Starostwa Garwolińskiego najwięcej dający w przypadku gdyby krydaryusz Stanisław Bieliński jako prawa dzierżawotnego właściciel, w przebiegu tego czasu umarł od tej arendy nie roszczać sobie żadnej pretenzji do in fide krydaryusza (chyba żeby maffa lub sam dzierżawca względem dalszego posiadania z mwie zebrał się polityczną ułożyć się) odstąpić powinien. — 4. Iż dzierżawca wszystkie skarbowe podatki, prowianty i jakiego bądź rodzaju wydatki te dobra obciążające bez żadnej do maffy krydaryusza pretenzji, wyjąwszy podatek tak zwany Dimidii, który z Starostwa Garwolińskiego opłacać powinien, sam snosić jest obowiązany, jako też dostawienie prowiantów w proporcji szacunku zaliczowanego z każdego folwarku przez Garwolińskie Dominium jako też roczną pensję dla Justycyaryusza podobną proporcją dla każdego possesora wymierzyć się mającą uskuteczniać i opłacać powinien, równie też opłacenie służącym do possessorów należy. — 5. Iż dzierżawca kaucyą z ekstraktem stanu dóbr kaucyi podległych przez kuratora i deputacyą wierzycieli za dostarczającą mającą być uznana za niepustessene dóbr zaarendowanych i punktualnego opłacania rocznego czynszu pod rygorem utracenia natychmiast possesji w 14 dniach po ukończonej licytacji do tutejszego Sądu podać ma. Wszyscy zatem mający chęć zaarendowania, mają się na dzień 23 Czerwca r. b. o godzinie 9ej z rana w tutejszym Sądzie stawić, gdzie resztę kondycyi licytacji jako też inwentarze gospodarskie w regiltraturze Sądu tutejszego widzieć będą mogli. — Dan w Lublinie d. 7 Czerwca 1810.

Wydział.

Doliński.

Wysiekiński.

Z Rady K. X. Sądu Szlacheckiego Lubelskiego Xięstwa Warszawskiego.

Singer Sekretarz.

Kamieniec pod dwiema Nrami 674 i 675 na ulicy S. Mikołaja w Krakowie i razem dom jest do sprzedania na same bankocetle Wieńskie lub na złoto. Ktoby sobie życzył, kupić go; niechaj się uda do właściciela pod Nrm 674 mieszkającego.

Administracya Powiatu Radomskiego Obwieszczenie.

Ponieważ JW. Minister spraw wewnętrznych, reskryptem swoim dnia 29 Maja r. b. wydanym zdecydował, aby wśie Stara i Nowa Huta w possesji dotąd Mateusza Nowakowskiego będącej, na publiczną licytację w celu zadzierżawienia onych na trzechletni czas przesłać ogłoszone być, zatem Urząd Administracyi stosownie do wydanego jako wyżej rozkazu, wszystkim chęć mającym licytowania do władomości podać, jako wspomniane wśie Stara i Nowa Huta w trzech letnią dzierżawę przez publiczną licytację w dniu 22 m. i r. b. w kancelaryi Administracyi Radomskiej przedsięwziętą będzie, które to wśie składające z różnych artykułów roczny dochód w kwocie Złp. 6433 gr. 13 3/8 stanowi, i ten za sumę do pierwszego wywołania czyli pro pratio Fisci służyć będzie. Każdy przeto chęć licytowania mający, zapatrzawszy się w wadium w 10 części całkowitej summy wyrownawiającej, na powyższym terminie stawi się, o kondycyach licytacyjnych, również jak i wyciągu inratty w każdym czasie w aktach Administracyi tutejszej dowiedzieć się każdemu przeyrzeć jest wolne. — W Radomiu dnia 7 Czerwca 1810.

W bliskości Krakowa w dystrykcie Podgórskim jest wieś do puszczenia z wszelkimi wygodami, i liczną obiadłością w trzechletnią arendową possesję. Ktoby sobie nabyć takowej życzył, raczy się spytać o inwentarz, i inratty okazanie na Siennicy ulicy, w domu Miłosierdzia pod Nrem 33 na drugim piętrze Nr. 39.

(Przy dzisiejszy Gazecie znajdzie się Dodatek drugi i Trzeci.)

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 20. Czerwca 1810.

DONIESIENIA:

Uwładowienie: Przez udanie fałszywe nielakiego Kazimierza Popielaka w bracie inwizycyi z nim przedsięwziętych zeznane, Ur. Michał Brochocki dziedzic części wsi Gólkowic w okręgu Podgórskim do Powiatu Krakowskiego należącym w płatany został w podeyrzenie z sześciu chłopami osiadłymi w tejże wsi Gólkowicach, iakoby z niemi miał należeć do uczestnictwa zbrodni rabunkow przez wspomnionego Popielaka niegdyś swego służącego w odległych stronach Cyркуtu Sandeckiego i Bocheńskiego popełnionych. Z tego powodu na rekwiżycyą rządu Austryackiego do Urzędu Administracyynego Powiatu Krakowskiego zaniesioną, zostawał w areszcie Policyynym Krakowskim z ludźmi sześciu iak się wyżej rzekło, aż do pory lepszego wyjaśnienia się okoliczności. Gdy zaś z nadesłanych od sądow karzących Wisznickich aktow iuż się dostatecznie wykazała niewinność Ur. Michała Brochockiego i ludzi z nim aresztowanych; Dyrekcyja przeto Policyi miasta Krakowa upowadzoną będąc rezolucyą Urzędu Admi. Powiatu Krakowskiego do Nru 4690 d. 8 Czerwca r. b. do uwolnienia go natychmiast z aresztu, do dania mu aniewinnienia świądeckiego, i procz tego niewinnym ogłoszenia przez Gazetę Krakowską; pośpiesza o tem n-rzędownie zapewnić interessowaną Publiczność, iż areszt Ur. Michała Brochockiego dziedzica wsi Gólkowic wraz z ludźmi sześciu (za niewinnych uznanemi) zaszedł, bynajmniey iego dobrej Sławie szkodzić nie ma, i że takowy zbiegowi tylko okoliczności przypisanym być powinien. Z Dyrekcyi Policyi Stołeczneyo Miasta Krakowa d. 10 Czerwca 1810.

Czapski, Dyr. Policyi.

W Intenia Najjaśnieyszego Fryderyka Augusta Króla Saskiego Xcia Warszawskiego. Magistrat Miasta Głównego Krakowa ninieyszym Edyktem wiadomo czyni, iż na żądanie P. Kłossowskiego, nieprzytomnych kamienicy Krukowskich zwany dziedzicow kuratora i Franciszka Jerzabka kamienicy tej Administratora, taż kamienica w Stradomiu pod Nrem 18 stojąca w Ratuszu tuteyszym na dniu 5 Lipca r. b. o godzinie 9 przed południem pod następującemi warunkami sposobem publiczney licytacji sprzedana zostanie.

1) Kamienica ta z gruntem i przyległościami przez przysięgłych biegłych w szutce iest szacowana na konwencyonalną monetę w summie złotych 5366 gro. 20 polskich przedaną będzie, a zaty — 2) Każdy życzący sobie tę kamienicę nabydź przed zaczęciem licytacji lub w czasie tej zaczęcia dziesiątą część tego szacunku to iest summę złotych 536 gro. 20 polskich w konwencyonalney monecie w zakład złożyć powinien — 3) nabywca tej kamienicy od dnia ukończoney licytacji w 14 dni resztującą summę za taką tą kamienicę sprzedaną będzie równie w monecie konwencyonalney do sądu sądowego magistratu Krakowskiego złożyć zostanie obowiązany, inaczey — 4) Gdyby takowey resztującey summy do sądu sądowego w 14 dniach po ukończoney licytacji niezłożył, ta kamienica na korzyść

nabywcy ku tey przedarzy przez powrotną licytacją podana będzie, w razie zaś — 5) Na powtorney licytacji przez przedarzy tey kamienicy nie wzięcia takiej summy, za jaką na pierwszej licytacji sprzedana była, pierwszy tey nabywca do zapłacenia takowey brakującej summy z swej własności będzie obowiązany dołożyć zaś — 6) Wierzyciele zapisowi napominają się, aby nie czekając osobistych przywołań pretensye swe do protokołu licytacji podali inaczej, przy podziale summy z licytacji wypadającej, żaden na nich wzgląd miłany nie będzie.

W. Lichocki, Z. P. S. S. M. K.

Nikolodon.

Hoszowski.

Z Rady Wydziału Sprawiedliwości Magistratu Krakowskiego.

Dnia 10. Czerwca 1810.

Kowalski.

Dwa dukaty w złocie odebrane chłopu podeyrzanemu pod czas zmieniania z Niepołomic Pawłowi Szczudło, i względem których Dominium Niepołomickie rekwirowane było, czy te prawdziwie tegoż chłopu są, lecz żadney odpowiedzi kis przestano, dotychczas więc w Policji Dyrekcyi są złożone, z tem dodatkiem, aby prawy właściciel w czasie 6 niedziel do Policji Dyrekcyi dla odebrania takowych się zgłosił, albowiem na potem utraci prawo upominania się. Dan w Krakowie d. 9 Czerwca 1810.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa ninieyszei do publiczney podaie wiadomości, że dochod z wagi mieyskiej i miary, których pretium fisci 500 zł. pol. w dobrej monecie wynosi, dnia 22 Czerwca r. b. o godzinie 9 zrana na nowym Ratuszu w biorze referenta Ekonomicznego przez publiczną licytacją w roczną dzierżawę od 24 Czerwca r. b. do 24 Czerwca 1811 wypuszczony zostanie. Ktoby przeto miał chęć pobor ten zadzierżawienia niechay się na miyscu w wyznaczonym czasie zjawić, wolno mu zostawiając waranki teyż dzierżawy przeyrzeć w biorze referenta ekonomicznego.

Kochanowski.

Z Rady Magistratu Miasta Stołecznego Krakowa d. 6 Czerwca 1810.

Rawbach.

Urząd Administracyyny Powiatu Krakowskiego do publiczney podaie wiadomości, iż gdy po zmarłym w ostatnich dniach miesiąca Kwietnia r. b. Mateusza Wytyszkiewiczzu Vice-protomedyku Powiatu Krakowskiego, urząd ten zawakował, przeto do obsadzenia onego czterotygodniowy ogłasza się konkurs, z tem wezwaniem, iż w przepisany terminie każdy urząd ten otrzymać żądający, prozbę swiłą zaświadczeniami tak zdawności, jako też dobrej moralności opatrzoną, do tutejszego Urzędu podać ma. Dnia 3 Czerwca 1810.

Wodzicki, Viceprezes.

Felix Grodzicki, R. S. G.

Sąd Appellacyyny Krakowski wiadomo czyni Publiczności, że J.W. Minister sprawiedliwości Dekretem dnia 12 Maja r. b. do liczby 2831 wydanym, naznaczył tymczasowo, aż do nowey regulacyi aktow hypotecznych, dla Powiatu Zamoyskiego akta ziemskie Krasnostawskie, do których dawniey tenże powiat należał; a zaś co do innych części krainy z Galicyi wschodniey do Xieśtwu Warszawskiego przyłączoneych, akta ziemskie Krakowskie.

Wskazności J.W. Prezesa.

Piekarski.

Z Rady K.X. Sądu Appellacyynego Krakowskiego d. 1 Czerwca 1810.

Soczyński.

Opisanie osoby Zbiegłego anezianta kryminalnego Miesha Górskiego. — Tenże jest radem z Letowic w Galicyi, 30 lat mający, katolik, bezżenny, chłop, średniego grubego wzrostu, szerokiey okrągłej pełney twarzy, swych oczow, grubego nosa i rzadkich włosów, ubior zaś szara, areczanaka kurtka, płucienney spodnie, gruba koszula, i szara sukienka na czapka.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa niniejszym Edyktem wiadomo czyni, iż na żądanie P. Adwokata Kiołłowskiego kuratora, tudzież Franciszki Włodkowskiej pozostawej wdowy i Pawła Bieleckiego, opiekunów małoletnich dzieci po niegdy Anarzeniu Włodkowskim pozostawych, dom Włodkowskich zwany w wydziale II. miasta Krakowa pod liczbą 286 stojący, w ratuszu tureyskim na dniu 5 Lipca r. b. o godzinie 9 przed południem pod następującemi warunkami przez publiczną licytację sprzedany zostanie: — 1) Cena tego domu z gruntem ustanawia się w summie zł. pol. 1096 w srebrney monecie podług tej kursu w tym kraju w kasłach publicznych pobieranego, zczem — 2) Każdy życzący sobie ten dom nabydź przed zaczęciem licytacji do kommissji tę licytację odbywającej 10tą część tej ceny, to jest zł. pol. 110 w srebrney monecie złożyć w zakład powojen, zaś — 3) Po ukończeniu licytacji nabywca tego domu resztującą summę za jaką ten dom nabydzie w 14 dni do sądu sądowego złożyć równie w srebrney monecie podług terażniejszego kursu, obowiazany zostaje, inaczej — 4) Gdyby takowej summy w 14 dni nie złożył, ten dom z gruntem rażkodę nabywcy na powtórny licytację przedarzy podany będzie. — 5) W razie na tej powtórney licytacji tej summy za jaką ten na pierwszej licytacji przedany był niedobrania, niedobraną poprzedni nabywca z własności swojej dopłacić będzie winien, przytym. — 6) Wierzyteli e za isowi napominają się, aby nieoczekując osobnych pr. ypozwań, pretensye swoje do protokołu licytacji podać, inaczej przy podziale summy z licytacji wypadłej, żaden na nich wzgląd miany nie będzie.

W. Lichocki Z. P. S. S. M. K.

Nikolodon.

Hoszowski.

Z Rady Wydziału Sprawiedliwości Magistratu Krakowskiego
Dnia 1 Czerwca 1810 roku.

Kowalski.

Magistrat Miasta Muncypalnego Wieliczki niniejszym do powszechney podaie wiadomości, iż realności następujące to w Wieliczce pod Nrm. kons. 36 i 49, tudzież na Lednicy Górney wsi do miasta tegoż należące i w territorium tegoż będącey pod Nrm. kons. 98 sytuowane, w połowie iedney Wney Zofii z Piaseckich Gebauerowey po ś. p. Janie Gebaurze pozostawej wdowy, w drugiey zaś połowie małoletnich i teyże dzieci po tymże ś. p. Gebaurze pozostawych dziedziczne, jako to: Dom drewniany z słayni i urowaną, szopą i kawatkiem ogrodka; tudzież Folwark z pomieszkania, słayni, wozowri i szpiklersa murowanych, iako też dwóch stodoł składający się, nienney młyn Swidowka zwany o jednym wodnym kole z wszelkimi rekwiizytami, z pomieszkaniem murowanym, młynicą drewnianą, gruntami ornymi i pastwiskami, iako też z sławem (z których to realności pierwsza zł. ryń. 2916, druga zł. ryń. 1304 kr. 30, trzecia zaś zł. ryń. 4040 podług aktu detaxacyjnego w mieście i roku bieżącym sądownie przedsięwziętego oszacowane są) poiedynczo czyli każda z osobną na żądanie wspomnionej Wney Gebauerowey i JPaas Anton'iego Hirschwäldera rzeczonych małoletnich dzieci opiekunki i współopiekuna po zaszłym już poprzednio z Sądu tego iako tychże małoletnich instancyi opiekuńczej zezwolenia, naywięcey offiarującemu za bankocet'e podług nominalnego swego waloru przyymować się mające przez publiczną licytację tutaj w Sądzie odprawiać się mającą pod następującemi warunkami s rzędwane będą. — 1) Każdy licytować chcący ma przed zaczęciem licytacji dziebiatą część szacunku w zakład złożyć. — 2) Kupiciel natychmiast po skończoney licytacji pokwę szacunku za kupioną przez siebie realność ofiarowanego, rachując w takową już złożony zakład do rąk kommissji zy do licytacji delegowanych za kwitem tychże złożyć będzie obowiązany. — 3) Resztę zaś szacunku, iaka wypaść będzie, kupiciel w 14 dniach od zakończenia licytacji rachować się mający, do sądowego depozytu, tym pewniej złożyć będzie obowiązany, iże że w przeciwnym razie, nietylko zakład utraciwszy, a'e n dno nowa licytacja na kosztu i z niebezpieczeństwem tego wypisana byłaby. — 4) Ze zaś na folwarku rzeczonym summa 100 zł. ryń. tytułem kaucyi dla bezpieczeństwa Naywyższego C. K. Austryackiego skarbu za P. Piotra Bor-

dolo C. K. Austriackiego Salinarnego Bocheńskiego materialnego urzędu Prefekta, również na miynie Swidowska zwanym summa 300 zł. pol. na rzecz Reginy Typrowaki z obowiązkiem corocznie po 5 od 100 od takowej summy prowizyi opłacania w rubryce ciężarów prenotowane są, i takowe obydwie summy to jest wspomniona kaucya, iako też rzeczona summa 300 zł. pol. z prowizyą kapitał wyrównywiącą da wszelkiego bezpieczeństwa na realnościach swoich na których są prenotowane, aż do nastąpienia onychże wyextabulowania pozostaną się, przeto tak kupicielowi rzeczonego folwarku summa wspomniona 100 zł. ryń. tytułem kaucyi zapisana, iako też kupicielowi miyna dopiero wzmiankowanego summa kapitałna 300 zł. pol. z prowizyą kapitał wyrównywiącą z drugiej racy szacunku płacić się mającej z tem ostrzeżeniem potrącone będą, aby aż do czasu nastąpienia takowych summ extabulacyi od obydwoch tychże summ i prowizyi zostawionej corocznie prowizya po 5 od 100 przy końcu każdego roku do tutejszego sądowego depozytu na rzecz wspomnianey Wney Gebaurowy i jej dzieł małoletnich pod rigorem exekucyi opłacaną była, zaś po nastąpieniu tychże summ extabulacyi zostawione summy i prowizya tem pewniey za poprzedzającym nakazem tutejszego Sądu do depozytu tegoż na rzecz tychże złożone były, ile że w przeciwnym razie na zaspokolenie summy 100 zł. ryń. tytułem kaucyi zapisanej wspomnionym folwark, zaś na zaspokolenie zwyż rzeczoney summy kapitałney 300 zł. pol i prowizyi kapitał tenże wyrównywiącej miyna rzeczony sekwestracji poddaćby. — 5) Po złożeniu dopiero drugiej połowy szacunku kupicielowi dekret dsiedzietwa do kupionej przez niego realności wydany będzie, i tenże za dziedzica w tutejszych aktach in Rubrica Hereditat: umieszczonym zostanie. — Do sprzedania przeto rzeczonych realności trzy terminy się wypisują, to jest: pierwszy na dzień 2 Lipca, drugi na dzień 27 tegoż miesiąca, trzeci zaś na dzień 24 Sierpnia roku bieżącego godzinę ósmą r. nną. — Wszyscy zatem kupienia chęć mający niniejszym na dopiero rzeczony termin do tutejszey kancelaryi z tym dodatkiem zapraszają się, iż tenże wolno jest inwentarze i protokoły detaxacyjne, tudzież wszelkie inne dokumenta pomienionych realności tyjące się, a w registratorze tutejszey zostające w każdym czasie, a nawet pod czas licytacyi przejrzeć lub takowe sobie przez kopią wyjąć. — Wreszcie ogłasza się, iż stosownie do przywilejów tutejszemu miastu od dawna służących żaden Żyd, a nawet i ten Żyd, któryby tutejszym był obywatelem do licytacyi tej przypuszczonym nie będzie.

Włodźek Prezydent.

Zywicki Syndyk Inter.

Lewicki Assessor.

Woyc. Kapuszczyński Assessor.

Z Rady Magistratu Miasta Wieliczki d. 29 Maja 1810.

Jozeł Bochynski.

Opisanie Osoby: Żyd Jeck, mający lat 40, wzrostu wysokiego, twarzy chudej podługowatej, dziubatej, oczów siwych, krótki wzrok mający, brody żółtawey, włosów czarnych, chodzi w kapocie z Polska zrobionej z sukna niebieskiego i bótach na obcasach.

Aron Lewek, 60 lat mający, wzrostu małego, lecz grubego, na twarzy okrągły tłusty, oczów czarnych, czyta przez okulary, włosów i brody siwey, nosi się po Niemiecku w kórcie nankinowej w paski, płaszczu popielatym i bótach.

Żydowska Szeimle, lat 50 mająca, wzrostu małego, tuzzy średniej w sobie, twarzy trypastej okrągłej, nosa długiego, oczów piwnych, włosów czarnych, nosi na szyi paski żółto czerwone, chodzi w spenserku jasnym, spodniey sycowej czarney, na chustkę na szyi z kwiatkami i pończochy niebieskie sukienne z klinami.

Pewnemu Obywatelowi zginęła przed kilku dalaми skuwka bursztynowa grubości blisko dwóch cali, ławeczka czyli średnia satuka trojgraniasta z uciętymi rogami miąższości pół cala, a długości 3 cale, sama pipka 1 i pół cala bardzo gruba. Kto by takowe rekwizyta bursztynowe do lufki należące dostrzegł, raczy Urząd Dyreksyi Policyi tutejszey o tem napisać władzom. W Krakowie d. 7 Czerwca 1810.

Gaspik.